



JÓZEF PIETRASZEWSKI

Lenarczyce, dnia 23 września 1948 r. o godz. 11.00 ja, milicjant Płaza Adam z Posterunku MO w Obrazowie, działając na mocy: art. 20 przepisów wprowadzających kpk, art. 257 kpk, z powodu nieobecności sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia sędziego uległyby zatarciu, zachowując formalności wymienione w art. 235–240, 258 i 259 kpk, przy udziale protokolanta Władysława Zawadzkiego, z tut. Posterunku, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienioną w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: ważności przysięgi złożył przepisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 kpk, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 kk, oświadczył:

Imię i nazwisko	Józef Pietraszewski
Imiona rodziców	Michał i Joanna
Wiek	12 lutego 1898 r.
Miejsce urodzenia	Dacharzów, gm. Wilczyce, pow. Sandomierz
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	rolnik
Miejsce zamieszkania	Lenarczyce, gm. Obrazów, pow. Sandomierz
Stosunek do stron	obcy

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje:

Daty dokładnej nie pamiętam, było to w 1944 r. Przywieźli Niemcy na samochodach ludzi aresztowanych do mojego brata Wincentego, który mieszka obok mnie, i trzymali tych



ludzi w zabudowaniach brata przez trzy dni. Po trzech dniach skuli siedmiu mężczyzn i odwieźli do Sandomierza. Resztę częściowo zwolnili, a sześć osób zabrali na samochody i odjechali w stronę Opatowa. Na drugi dzień dowiedziałem się, że te sześć osób, co zabrali na samochody zostały zabite w Dołach Wieprzkowskich, tak że ludzie poznawali, że ci ludzie byli [z] Sandomierza. Więcej w tej sprawie nie wiem nic.

Na tym protokół przesłuchania zakończono i przed podpisaniem odczytano mi.